

Nro.

169.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 26go Lipca 1797a

Gazety.

NIEMCY.

Z Baireuth dnia 30. Czerwca.

Tuteysza Gazeta mieści w sobie następujący Królewski Patent: — Z łaski Bożej Fryderyk Wilhelm Król Pruską i t. d

Dowiadujemy się, iż ze strony J. C. Mości Rady Rzeszy w Wiedniu, bez naszey

W ?

szey

szey nawet wiedzy, różne rozporządzenia wyszły, które nie słuchając tylko jednej strony i wcale na stronę mniemanych skarżących się przeciwko nam i naszym prawnie uznanym naszym poprzysięgłym poddanym godzą, i nawet lenników formalnie wzywają, aby nas iako ich Pana nie uznawali. — Te urządzenia, które przez druk dla uwiedzenia naszych poddanych rozszerzono, są: 1. Nadworny Mandat Rzeszy dnia 17, Marca 1797. przeciw poszukiwaniu praw Brandenburgii do Biskupstwa *Eichstädt*; 2. Nadworne Konklusum Rzeszy dnia 23. Marca, tyczące się utrzymania zwierzchnictwa Brandenburgii nad lennościami w Frankonii; 3. To samo dnia 8. Kwietnia i t. d. przeciw Miastu *Weissemburg*; 4. To samo dnia 5. Marca i t. d. względem Elektorstwa Kolońskiego, iako *Deutschmeister*. 5. To samo przeciw Miastu *Nürnbergowi*. Lecz gdy my co do tych interesów, iak się wyżej rzekło, nawet podług przepisów ustaw Rzeszy zrobionych rozporządzeń za obowiązujące nas żadną miarą uznać nie możemy, i nieuznamy, ale owszem iako nayobraźliwsze targnienie się na prawa naszego zwierzchnictwa

stwa poczytać musimy; ostrzegamy
 więc, wszystkich naszych wiernych
 poddanych surowo i łaskawie, a osobli-
 wie tych lenników, którzy dawniej
 do Rzeszy należeli, iako też resztę na-
 szych mieszkańców, których grunt i
 dobra do lenników, albo do pobliskich
 Xiążąt Rzeszy i innych urzędów nale-
 żały, niniejszym publicznym patentem,
 aby się w obowiązkach swego poddaństwa
 niczem przeciwko nam uwieść nie dali,
 bo my w powinnościach gruntu albo len-
 niństwa nikogo pokrzywdzić nie myśleli,
 i przyrzekając każdemu iak naydzielniej-
 szą opiekę, tak znowu wszystkim tych,
 którzyby się w obowiązkach Poddaństwa
 obłąkać dali, iak naysurowiej bez wzglę-
 du na Osoby ukarać każemy. Dań w Ber-
 linie dnia 14. Czerwca 1797. (M.P.)
*Fryderyk Wilhelm, Finkenstein, Alvens-
 leben, Hartenberg, Haugwitz.*

Od granic Frankonii dnia 4. Lipca.

W tym momencie odbieramy wiado-
 mość, że wielkie zatargi między Mia-
 stem *Nürnbergiem* i wojskiem Króla
 Pruskiego, które w pobliskości tego Mia-
 sta

sta stoi, panują. Mówią, że się mieszczanie uzbroili, że się już mężnie z wojskiem Pruskim starli, i z obydwóch stron krwi wiele przelano. Dalszych wiadomości o tych zdarzeniach jeszcze nie mamy.

Ni maż żadnego Kraiu w Niemczech, gdzieby ubogie fundacye, tak dobrze były opatrzone, iak w Biskupstwie Spirskim przez testament nie dawno zmarłego Biskupa. Cezarski Konfiliarz, iako exekutor zatrudnia się podzieleniem tych pieniędzy.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 19. Lipca.

Jenerał kommanderujący armią wewnątrz Austryi będącą, po odebrany nie dawno rozkazie postania części wojska do Weneckiej *Istryi*, iak już poprzednio namieniliśmy, otrzymał teraz powtórny rozkaz, ażeby mierne Korpusy wojsk Cezarskich do Dalmacyi wysłał w którey to Prowincyi mieszkańcy wcale nie są kontenci z odmian świeżo Wenecyi wynikłych.

Stó-

Stósownie do tego rozkazu wśadzo-
no pewne Korpus woyska Cesarzkiego
pod kommendą Jenerałów *Rukavina* i
Lusignan tudzież Półkownika *Casimir* na
statki w *Tryescie* i *Fiume* będące, któ-
re dnia 25. Czerwca wieczorem aż za
Rovigno wypłynawszy podzieliły się na
dwie części. Z pierwszą Jenerał *Ruka-
vina* doścignął *Ciaśniny Fasana* zwaney,
druga zaś część statków była od burzy
przymuszona do schronienia się między *Ro-
vigno* i *Quiedo* i tam się nieco zabawienia.
Burzliwe wiatry trwały od dnia 28. Czer-
wca aż do 2. Lipca, przez co się statki
z miejsca ruszyć niemogły. Półkownik
Casimir, który z trzema batalionami rze-
czonego Korpusu i nieco Kawaleryi do
Fiume przyplłynął, zastał łagodnieysze
wiatry i wylądował ieszcze dnia 29. Czer-
wca do *Zara* gdzie od tamecznych miesz-
kańców z okrzykami radości był przyię-
ty; dnia 2. Lipca wyszła reszta stat-
ków pod żagle i wpłynęła dnia 5. do
portu *Zara*, gdzie przy wylądowaniu
woysko Cesarzkie równie z wielkimi
grzecznościami i okrzykami zostało przy-
ięte.

Dnia

Dnia następującego Jenerał *Rukavina* odebrał rozkaz udania się z swém wojskiem do *Sabenico*, *Spalatro*, *Cliffa* i *Sigen*; doniesienia o skutku dalszey tey wyprawy oczekiwać należy.

Podług rapportu Feldm: Lieut: *Barona Kerpen*, rozciągnął tenże swoje pozycję bardziey ku Weneckim Krajom, i różne Cesarzkie statki uzbroione krążą po jeziorze *Garda*.

Podług doniesień z *Görtz* dnia 5. tego miesiąca przybyli tam z *Montebello* i *Mantui* powracający Cesarzki Jenerał *Meerfeld*, sprawujący interesa Cesarzkie przy Rzeczypospolitey Weneckiey. Pan *Houmburg* i Neapolitański Posel przy Dworze Cesarzkim *Margrabia de Gallo*; nazajutrz udali się do *Udine*, gdzie *Buonaparte* z Jenerałem *Clarke* i innemi osobami jest spodziewany.

Od granic Tureckich dnia 5. Czerwca.

W Europeyskiej Turcyi gdzie *Ottomański* Despotyzm przewodzi, rozszerzają się Francuskie maxymy wolności i równości, a szczególniey w uciśnionym

narodzie Greckim, który niemal połowę miészkańców tego Kraiu składa, bardzo szybko, do czego się wychodząca w *Konstantynopolu* pod opieką Ambassadora Francuskiego Gazeta Francuska nie mało przykłada.

Polityczne uwagi.

Margrabia z *Anspach* i *Baireuth* dnia 14. Czerwca wydał w *Berlinie* nawzajem z swej strony Mandat, który był publikowany; w tym wyraża, że Mandaty Wiedeńskie (których już 5. liczy) nie są zgodne z jego interesem, i owszem poczytuie one za wdzieranie się do jego praw i własności. — Wielki Boże! któż więc ma prawo w Niemczech? To jest pytanie, które tylko Konstytucya Rzeszy za pomocą Boską i najwyższego obrońcy teyże (Najias: Cesarza) roztrzygnąć potrafi. — Takowe bezprawia Prusaków nowych zatargów obawiać się każą.

Od Brzegów *Niddy* dnia 1go Lipca.

Dzisiaj w nocy przybył tu kurjer, i natychmiast cała armia Francuska w największym zrywku się poruszeniu. Do *Heltersheim*, *Bonames*, *Fielbel*, *Friedberg*, *Homburg* i t. d. maszerują Francuzi, i na dni 4. w mięso i chleb się opatrzyli. — Do *Brillon* Stolicy Xięstwa Westfalskiego weszli Francuzi, i 6,000. talarów Kontrybucyi nałożyli. Więc Demarkacyjna linia została przesłapiona, złamana i znieważona. Wkrótce usłyszymy o nowych zdarzeniach za linią Demarkacyjną. — Każdy się pyta, gdzież tak Francuzi spieszą? Niestety! wkrótce ich uyrzemy (w Prusiech,)